

# Józef podbił Europę, bo jest najbardziej kochany

W europejskim konkursie Drzewo Roku 2017 wygrał polski dąb Józef, zwycięzca krajowego etapu konkursu Drzewo Roku 2016, organizowanego przez Klub Gaja. W internetowym plebiscyście Europejskie Drzewo Roku 2017 rywalizowało 16 drzew. Dąb Józef z Wiśniowej zdobył ponad 17 tysięcy głosów. Drugie miejsce zajął Dąb Brimmons z Walii w Wielkiej Brytanii z wynikiem ponad 16 tysięcy głosów. Trzecie miejsce, z wynikiem blisko 15 tysięcy głosów zajęła Lipa w Lipce z Republiki Czeskiej. W głosowaniu wzięło udział ponad 125 tysięcy osób.

## To sukces społeczeństwa obywatelskiego

- Właśnie teraz, w czasie gdy szacunek dla drzew w naszym kraju przechodzi próbę, Europejskim Drzewem Roku 2017 zostaje Dąb Józef. Jestem nie tylko uradowany, ale szczęśliwy, że mogę powiedzieć wszystkim Polakom i Europejczykom, że kochamy drzewa i będziemy je chronić, sadzić, opiekować się nimi i nie ustaniemy w wysiłkach na rzecz polskiej przyrody - powiedział Jacek Bożek, lider Klubu Gaja.

Jacek Bożek nie jest gołosłowny. W „odpowiedzi” na masową wycinę, Klub Gaja zainicjował kampanię „Leczymy drzewa”. Pierwszym pacjentem, któremu chce zapewnić zabiegi pielęgnacyjne, jest 1000-letni Dąb Bolko. - Wiekowe drzewa to świadkowie historii, strażnicy pamięci. Pomagajmy tym drzewom weteranom, bo to one stanowią wartość w nieprzemijającej sztafecie współzależności. Stwórzmy krąg przyjaciół drzew i ratujmy, co jeszcze możemy - mówi szef Klubu Gaja. Dąb Józef ma 650 lat, jest kochany i chroniony przez mieszkańców Wiśniowej. - To sukces polskiego



► Dąb Józef (zdjęcie z lewej) wygrał z 16 drzewami z Europy. Ręcznie rzeźbioną statuetkę przekazała polskiej delegacji (na zdjęciu z prawej) węgierska delegacja, reprezentująca laureata 2016 roku - drzewo w Bátaszék

społeczeństwa obywatelskiego - podkreśla ekolog.

## Skarby Europy w Brukseli

Ceremonia wręczenia nagród dla najbardziej cennych drzew Europy odbyła się w Brukseli, w Parlamencie Europejskim, z udziałem m.in. przedstawicieli PE, Komisji Europejskiej, organizatorów krajowych konkursów Drzewo Roku. Kilka osób czekało w napięciu na ogłoszenie werdyktu, bo do końca wyniki głosowania były utajnione. Jakąż była radość polskiej delegacji, gdy okazało się, że złoty medal dla Józefa wycisnęli polscy internauci! Tym bardziej, że zarówno liczba drzew, jak i osób biorących udział w konkursie z roku na rok rośnie. - W 2011 roku w plebiscyście wzięło udział

5 europejskich drzew. W tym roku o tytuł Europejskiego Drzewa Roku walczyło już 16, a w głosowaniu wzięło udział ponad 125 tysięcy internautów. Mam nadzieję, że w kolejnych latach dzięki konkursowi grono miłośników i opiekunów drzew będzie stale się powiększać - mówi Jolanta Migdał z Gaji, koordynatorka konkursu Drzewo Roku w Polsce.

## Mehoffer byłby dumny!

Zwycięski dąb nosi imię Józefa Mehoffera - malarza, grafika, scenografa oraz rysownika. Historia drzewa jest niezwykła. Jego wizerunek - szkic Mehoffera - widniał na stułotowym banknocie, który był w obiegu w latach trzydziestych XX w. O tym, że drzewo jest ważne dla mieszkańców,

świadczą także historia z II wojny światowej. To w pniu tego dębu ukrywała się rodzina żydowska. Obecnie drzewo jest podziwiane przez turystów i artystów, bo nadal kultywuje się w Wiśniowej tradycje plenerów z okresu międzywojennego. Warto jeszcze dodać, że konkurs Europejskie Drzewo Roku organizowany jest przez Czeską Fundację Partnerstwo dla Środowiska od 2011 roku. ● (ET)

**Nasze dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe musimy cenić oraz chronić. A są nim też drzewa!**

# Ryby na badaniach kontrolnych

Weterynarze ze specjalistycznego gabinetu „Dragan fish vet service” zbadali stan zdrowia ryb z goczalkowickiego zbiornika. Po co i jaka jest diagnoza?

Badania przeprowadzane są dwa razy w roku, a ich wyniki dla rybaków z gospodarstwa rybackiego w Łące koło Goczalkowic są najważniejszą ekspertyzą. Świadczy nie tylko o stanie zdrowia ryb, ale też o jakości wody w jeziorze przygotowujemy do picia dla ponad półtora miliona mieszkańców regionu. Choć w „śląskim

morzu” żyje 17 gatunków ryb, to najważniejsze są drapieżniki - szczupaki, sandace i węgorze. Co roku na wiosnę jezioro jest zarybiane tymi gatunkami, a ich rozmnażanie jest specjalnie ułatwiane dzięki m.in. utrzymaniu określonego poziomu wody podczas wiosennych roztopów. Warto dodać, że nigdzie w Polsce w procesie przygotowywania wody do picia dla ludzi nie wykorzystuje się ryb tak jak w Goczalkowicach. Dlatego też woda stąd ma wyjątkowo dobrą jakość, a ryby doskonale smak. W Goczalkowicach drapieżniki nazywane są pierw-



► Wędkarze mogą być spokojni, w Goczalkowicach ryby są zdrowe

szymi czyszcicielami wody. Stanowią pierwszy etap biologicznego uzdatniania wód systemu Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów. Oczyszczają wodę, eliminując ryby spokojnego żeru (karpie, karasie, płocie, leszcze),

które żerując w mule w poszukiwaniu pożywienia, uwalniają fosfor i azot. A ile jest ryb w jeziorze? Rok temu, w ramach projektu badawczego naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego obliczyli, że może ich być nawet ok. 180 ton. Liczono je za pomocą sonaru i specjalnego modelu matematycznego. Po badaniach klinicznych i anatomicznych ziównych pojedynczych sztuk ryb z 10 gatunków nie stwierdzono u nich żadnych zmian chorobowych ani pasyżników zagrażających człowiekowi. Ich kondycja i żywotność określono jako dobrą. ● E

**ŚLĄSKIE  
EKOLOGICZNE**

## W skrócie

### EKOLIDERZY 2017

## Tytuł EKOLIDERA dla firm, medal dla prezesa

Podczas Gali Rzemiosła przedstawiciele dwóch firm odebrali tytuły EKOLIDERA. Prezes Funduszu wręczył je Iwonie i Antoniemu Krzykawskim z ASKAR-Service, a także Joannie Gawęł z restauracji Pizzeria Desperado. Spotkanie było również okazją do uhonorowania prezesa Piłota złotym medalem im. Jana Kilińskiego.

### CO W FINANSACH PISZCZY?

## Eksperti Funduszu o planach na 2018 rok

Spotkanie z samorządowcami dotyczące projektu przyszłorocznej perspektywy finansowej Funduszu zakończyło cykl konsultacji z różnymi środowiskami. Eksperti rozmawiali m.in. z ekologami, przedstawicielami spółdzielni i przedsiębiorcami. (T)

### HARCEZERZ DLA TYCH, KTÓRZY ICH WSPIERAJĄ

## Prezes Pilot naszym przyjacielem jest, więc dostał od druhów i zuchów Łaskę Skautową!

Łaska Skautowa to historia ZHP, i najwyższe wyróżnienie. Została „wprowadzona” do skautowego ruchu przez założyciela, Roberta Baden Powella podczas kampanii w dżungli zachodniej Afryki. Powell używał jej podczas przedzierania się przez busz, była pomocna przy przenoszeniu bagażu, badaniu drogi w ciemnościach. Łaskę Skautową ma niewielu ludzi, ale ma ją Andrzej Pilot, prezes katowickiego Funduszu. I ma też tytuł „Niezawodnego Przyjaciela”, który jest wyrazem najwyższego uznania dla osób nie będących członkami ZHP. Przyznawany jest od 20 lat osobom wznawianym zasłużonym, które doceniając dorobek ruchu harcerskiego, wspierają działalność ZHP. Dotychczas tym tytułem Związek Harcerstwa Polskiego uhonorował 101 osób, z tego 21 z naszego regionu. W tym roku tytuł i Łaskę Skautową dostał właśnie Andrzej Pilot. Dlaczego? Bo wspiera harcerskie akcje pro-

### FUNDUSZ DLA REGIONU

## Kanalizacja sanitarna „rzutem na taśmę”

Mieszkańcy i użytkownicy 252 budynków w Kaletach-Miotku, Zielonej, Mokrusie i Truszczy zyskają na budowie kanalizacji sanitarnej. Dzięki pieniądzą z Funduszu w kwocie 10 mln zł (4 mln dotacji i 6 mln pożyczki) możliwa będzie realizacja inwestycji i wsparcie budżetu Kalet - właściciel, „rzutem na taśmę”. Ze względu na formalności Kalety nie mogą sięgnąć po fundusze z UE. Zdaniem prezesa Andrzeja Piłota, decyzja została podjęta w odpowiednim czasie. Po zapowiedzianej nowelizacji „prawa wodnego”, w przyszłości nie będzie już możliwości uzyskania dofinansowania na takie cele z wojewódzkich funduszy. Pieniędźmi na przedsięwzięcia wodno-kanalizacyjne będzie dysponował NFOŚiGW i Polskie Wody - podmiot, który ma zostać utworzony. To właściwie zamyka takim miastom jak Kalety drogę po wsparcie finansowe z WFOŚiGW. (MG)

ekologiczne. Dofinansował ZHP Chorągiew Śląską w ciągu 20 lat kwotą ponad 11 mln zł. - Harcerką była moja matka, moja żona, byłem i ja. Jestem wzruszony, że Chorągiew Śląska ZHP rekomendowała mnie do tego wyróżnienia - znalazłem się w pierwszym gronie - mówił prezes Pilot. Wśród posiadających Łaskę Skautową - symbol wyróżnienia - są m.in. Jan Paweł II, Lech Wałęsa, Bronisław Komorowski. ● (ET)



► Jestem wzruszony, sam byłem harcerzem - mówił Andrzej Pilot, dziękując za cenne wyróżnienie



Dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treść zamawianej publikacji nie stanowi  
oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach.